Nr. 44 | Kraków, piątek 12 lutego 1909 | Rocznik XVIII.

Redakcya i Administracya: Kraków, ulica Filipa L. 11 (I. piętro).

Adres na telegramy: Naprzód, Kraków. Telefon Nr 266. — Konto czekowe Nr 834.995.

Prenumerata miesięczna: z odsyłką 2 K, bez odsyłki 1 K 60 h, zagranicą 2 mk. 30 fen., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl., 70 ctm. ameryk.

Prenumerata tygodniowa w Krakowie 40 h, z dostawą do domu 46 h.

Numer 8 h, poświąteczny 4 h.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) o godzinie 5 popołudniu, a nadto w poniedziałki i dni poświąteczne o godzinie 9 rano.

Dział inseratowy: Kraków, pl. WW. Świętych 8, I. p.

Baczność Obywatele! Towarzysze!

W piątek 12 lutego o godz. 7 wieczór odbędzie się **w Ujeżdżalni przy ulicy Rajskiej** (Teatr ludowy)

ZGROMADZENIE LUDOWE

z porządkiem dziennym:

Obecna sytuacya polityczna w Austryi a socyalna demokracya.

Towarzysze i Towarzyszki! Ze względu na ważność sprawy upraszamy Was o jak najliczniejszy udział w zgromadzeniu.

Krakowski Komitet miejscowy P. P. S. D

Nowy gabinet bar. Bienertha.

Wiedeń, 10 lutego.

Bar. Bienerth nie kryje się z tem, jak bardzo lekceważy parlament i stronnictwa. Gabinet ministeryalny, który skonstruował jest najdziwaczniejszym, jaki kiedykolwiek w Austryi istniał. Tworzy on zbiór karyerowiczów, skrachowanych i wygnanych powszechnem głosowaniem polityków, aktywnych i nieaktywnych posłow, aktywnych i nieaktywnych urzędników. Przy powoływaniu ministrów, bar. Bienerth nie powodował się życzeniami stronnictw, nie pytał ich o zdanie, nie wybierał ludzi, cieszących się ich zaufaniem; tak, to prawda, ale zasadę tę stosował wobec wszystkich partyj prócz jednej, chrześcijańsko-socyalnej. To stronnictwo nietylko wydelegowało do gabinetu swego najbardziej zdecydowanego kierownika Weiskirchnera, ale miało decydujący wpływ na rozdział innych tek.

Haerdtl, jako minister spraw wewnętrznych, Biliński, jako minister skarbu, Ritt, jako minister robót publicznych wreszcie sam prezydent ministrów, to czwórka na wskróś reakcyjna, konserwatywna, korząca się przed klerykałami i chrześcijańsko-socyalnymi. A powołanie dwóch wolnomyślnych i to takiego Hochenburgera i Stürgkha, którzy jak listki figowe mają pokryć nagą reakcyjność tego gabinetu, ujawnia w jeszcze wyższym stopniu, jak świadomie Bienerth zakpił z żywiołów demokratycznych Izby.

Co to ma wszystko znaczyć? Czy bar. Bienerth wyobraża sobie, że z tym gabinetem będzie mógł kierować parlamentem, prowadzić politykę, którаby pogodziła Czechów i Niemców, wzbudziła zaufanie opozycyi, uzdrowiła parlament i uczyniła go zdolnym do pracy?

Co to jest — ten dziwoląg, który się nazywa gabinetem ministeryalnym? Czy jest to koalicya? Jeżeli tak, jak mógł bar. Bienerth zignorować Niemców narodowych i Czechów, jak mógł nie liczyć się z opinią Koła polskiego, które prawie w całości oświadczyło się przeciw Bilińskiemu.

Przecież gabinet, który odrazu swoim składem wywołał zdziwienie, rozczarowanie, a nawet niezadowolenie większości parlamentu, według wszelkich prawideł logiki nie zdoła nietylko pozyskać większości dla konieczności państwowych, ale nawet wzbudzić tego minimum zaufania, którego każdy rząd potrzebuje.

Jeżeli już Bienerth naprawdę tak naiwnym jest, że z tem się nie liczy, to z pewnością jego radcy i komendanci z obozu klerykalnego i chrześcijańsko-socyalnego są dosyć chytrzy, by przewidzieć, jak ten nowy rząd zostanie przez parlament powitany.

I tu tkwi klucz, którym można otworzyć drzwi, prowadzące do labiryntu bezczelnych i bezwstydnych intryg, niskich podstępów, lichych zakusów, których rezultatem jest nowy rząd bar. Bienertha. Ten nowy rząd, to rząd § 14, albo rząd dla nowych wyborów.

Bienerth od pierwszej chwili swego urzędowania nienawidził parlamentu ludowego, i marzył o § 14. Bienerth z całą świadomością konstruuje gabinet, który ma ostatecznie doszczętnie rozbić pierwszy parlament powszechnego głosowania.

Nie nadaremnie powołał on do pomocy Bilińskiego, urodzonego „Staatsstreichera“, tego, który był kumem gwałtów badeniowskich, wynalazcą § 14. Nie daremnie zasiada w gabinecie oddany chrześcijańsko-socyalnym minister spraw wewnętrznych Haerdtl; w nim zapewniła sobie partya antysemitów wiedeńskich patrona gwałtów i rabunków wyborczych.

I do gabinetu tego wstąpił człowiek, w pierwszej sesyi parlamentarnej obdarzony najwyższem zaufaniem większości Izby, wybrany prezydentem parlamentu ludowego. Weiskirchner wstępuje do gabinetu, który już z góry myśli o rządach § 14, lub o rozpędzeniu młodego parlamentu po półtorarocznem zaledwie istnieniu. Kryje się w tem przebiegła rachuba i bezwstydne karyerowiczostwo. Pupilek Luegera, któryby po rozwiązaniu parlamentu był tylko dyrektorem magistratu, zostaje ministrem. Jakiekolwiek losy go czekają na fotelu ministeryalnym, w najgorszym wypadku ma zapewnioną ministeryalną pensyę dożywotnią.

Tyle cynizmu nie było jeszcze w Austryi. Wnieśli go do życia politycznego chrześcijańsko-socyalni. Z Rady miejskiej i sejmu dolno austryackiego przenoszą antysemici swoją politykę gwałtów do parlamentu. Bienerth zaś, ten nieudolny człowiek, ma być wykonawcą ich woli.

Cierpliwości!... W Austryi żyje proletaryat, który ciężką walką zdobył parlament ludowy. To jego dzieło, owoc jego ofiar i krwi. Milionowe szeregi socyalnej demokracyi czuwają nad tą źrenicą wolności. Kto w nią ugodzić zechce, niech się stokrotnie zastanowi, bo rozpętać może namiętności i gniew, które groźne będą dla Austryi absolutyzmu i Austryi klerykalizmu. Mówią, że ten rząd będzie rządem na czas wojny, jaka na wiosnę ma wybuchnąć. Niechże nieodpowiedzialni intryganci dworscy pamiętają, że najlepszą polityką zewnętrzną jest mądry rząd wewnętrzny!...

* * *

Wiedeń. Dzisiejsza „Wiener Zeitung“ ogłasza zamianowanie dra Leona **Bilińskiego** ministrem skarbu, Ludwika **Wrba** ministrem kolei, Karola hr. **Stürgkha** ministrem wyznań i oświaty, prof. dra Albina **Brafa** ministrem rolnictwa, Augusta **Ritta** ministrem robót publicznych, dra Ryszarda **Weiskirchnera** ministrem handlu i dra Wiktora **Hochenburgera** ministrem sprawiedliwości.

Odznaczenia ustępujących kierowników.

Z okazyi zwolnienia z kierownictwa powierzonych im działów, szef sekcyi baron Jorkasch-Koch, który równocześnie przechodzi w stały stan spoczynku, otrzymał order żelaznej korony I. klasy; szef sekcyi Wiktor Mataja, dr Robert Holzknecht, Józef Kanera, dr Maksymilian hr. Wickenburg otrzymali krzyż komandorski św. Szczepana, szef sekcyi Józef Pop stan szlachecki, a szef sekcyi Zdenko Forster baronostwo.

Komentarz rządu.

Wiedeń. „Wiener Ztg“ ogłasza następujące obwieszczenie:

Ministerstwo, którego zamianowanie nastąpiło, nie wyszło z parlamentarnej większości, gdyż podobna większość jest niemożliwą tak długo, dopóki narodowe stronnictwa zachowują wobec siebie tak skrajne stanowisko. Korona powołała mężów wypróbowanych w kierownictwie publicznych spraw, mężów, których dotychczasowa działalność daje rękojmię rzeczowego poglądu i przestrzegania poruczonego im zakresu działania. W skład nowego rządu wstępują osobistości o zdecydowanem bezstronnem narodowem usposobieniu. Jeśli u niektórych z nich narodowe samopoczucie nie łączy się z przynależnością do jakiegoś stronnictwa o wybitnej marce, to przecież jest ono niemniej czyste i silne.

Wszyscy członkowie nowego gabinetu stoją na podstawie przeświadczenia o społecznej misyi państwa. Nowy gabinet ma być gabinetem silnej i nie podlegającej wpływom administracyi, narodowego zbliżenia i społecznej reformy.

Rząd uważać więc będzie jako swoje najbliższe, najpilniejsze i stałe zadanie napełnić ludność zaufaniem w objektywność i bezstronność publicznej służby i wszystkich jej organów. Rząd pragnie zdala trzymać od administracyi wszelkie wpływy, które ją mogą w bezstronnem wykonywaniu jej obowiązków omylić lub też powstrzymać. Rząd będzie dbał o to, by ciała urzędnicze nie słuchały żadnej innej zwierzchności, jak tylko swoich przełożonych i usunie administracyę od wpływu stronnictw.

Ustawa jedynie ma być miarodajną dla administracyjnej czynności rządu. Bezwarunkowe zaś strzeżenie powagi ustawy zawiera w sobie to, że rząd do wszystkich szczepów narodowych, do wszystkich klas społecznych i wyznań religijnych odnosi się z równą przychylnością i że nie będzie miał kierunku jednostronnego ani społecznego, ani narodowego. Rękojmia ta daną jest przez cały skład gabinetu, który żadnej części ludności nie jest nieprzyjazny, ani też wobec niej uprzedzony.

Zadaniem rządu będzie przeprowadzenie państwowych potrzeb; poświęci się on dalszemu rozwinięciu ustawodawstwa ekonomicznego i poświęci się dalej tym nieuniknionym obowiązkom, których wyminąć nie śmie żaden rząd austryacki, mianowicie: zainicyowaniu narodowego pokoju przez ustalenie porządku prawnego w sprawach narodowościowych.

* * *

Sylwetki nowych ministrów.

Dr Leon Biliński, minister skarbu, urodził się w r. 1846 w Zaleszczykach. Po ukończeniu uniwersytetu we Lwowie został urzędnikiem namiestnictwa, a w r. 1874 profesorem ekonomii politycznej. W r. 1883 wybrał go Stanisławów do parlamentu, gdzie odrazu zaczął w sprawach polityki ekonomicznej odgrywać wybitną rolę. W r. 1892 został kierownikiem generalnej dyrekcyi kolei państwowych, a w r. 1895 został ministrem skarbu w gabinecie hr. Badeniego. Na stanowisku tem zawarł nieszczęśliwą ugodę z Węgrami, przy której oddał im równy udział we wspólnym banku. On pierwszy zagroził użyciem § 14, gdy parlament wskutek obstrukcyi niemieckiej nie mógł załatwić jego przedłożeń o podwyższeniu podatku wódczanego, piwnego i cukrowego. Po upadku Badeniego siedział Biliński cicho aż do roku 1905, w którym powołano go na gubernatora banku austro-węgierskiego. W r. 1900 został członkiem Izby panów, a przy ostatnich wyborach uzyskał mandat do Izby posłów z Rzeszowa. Jest też od r. 1899 posłem na sejm ze Stanisławowa.

Dr Wiktor Hochenburger, minister sprawiedliwości, urodził się w r. 1857 w Gracu, gdzie ukończył uniwersytet i w r. 1899 otworzył kancelaryę adwokacką. Do parlamentu wszedł w r. 1897 z Gracu jako niemiecko-narodowy polityk, nie odegrał jednak wybitnej roli. Po rozwiązaniu parlamentu w r. 1900 nie został ponownie wybrany.

Hr. Karol Stürgkh, minister oświaty, urodził się w r. 1859 w Gracu. Od r. 1881 do 1894 był urzędnikiem, a od 1892 posłem do parlamentu jako członek starej „liberalnej“ lewicy niemieckiej. Rola jego w parlamencie polegała na pośredniczeniu między stronnictwami a każdorazowym prezydentem gabinetu. W ostatnim parlamencie kuryalnym był jednym z najzażartszych przeciwników reformy wyborczej, co mu jednak nie przeszkadzało ubiegać się potem o mandat z powszechnego głosowania. Mandatu nie uzyskał i osiadł w Izbie panów.

Ludwik Wrba, minister kolei, urodził się w r. 1844 w Wenecyi. Od r. 1866 pozostawał w służbie państwowej i doszedł do rangi szefa sekcyi w ministerstwie kolei. Gdy we wrześniu 1905 socyaliści obalili Witteka, objął Wrba kierownictwo ministerstwa kolei i prowadził je do marca 1906, kiedy z powodu uchwały komisyi kolejowej w sprawie przekroczenia kredytów na budowę kolei alpejskich musiał ustąpić. Uchodzi on za dzielnego fachowca w dziedzinie kolejnictwa.

Dr Ryszard Weiskirchner, minister handlu, urodził się w r. 1861 w Wiedniu. Karyerę swą zawdzięcza Luegerowi, który go, jako syna swego byłego nauczyciela, zrobił kolejno dyrektorem magistratu wiedeńskiego, posłem i prezydentem Izby posłów.

August Ritt, minister robót publicznych, jest od r. 1879 w służbie państwowej, a ostatnio był kierownikiem departamentu technicznego przy namiestnictwie tyrolskiem. Liczy obecnie 57 lat i jest osobistością zupełnie nieznaną. Mówią, że ma być klerykałem.

Dr Albin Braf, minister rolnictwa, karyerę swą zawdzięcza tej okoliczności, że jest zięciem zmarłego przywódcy staroczechów Riegera. Z zawodu jest profesorem ekonomii politycznej na uniwersytecie praskim; z przekonań jest staroczechem.

Przed strejkiem szkolnym w Polskiej Ostrawie

Polska Ostrawa, 9 lutego.

Pisałem Wam niedawno o hakatystycznej polityce szkolnej burżuazyi czeskiej w Polskiej Ostrawie. Brutalna, wynaradawiająca gospodarka czeskich narodowców spotkała się ze zdecydowanym, silnym oporem gnębionej ludności polskiej, stanowiącej większość w tej wielkiej przemysłowej gminie w zagłębiu śląskiem.

Ludność polska znosiła długo upokarzanie i ucisk, od szeregu lat wnosiła rezolucye i żądania o publiczną szkołę polską. Wszystko rozbijało się o dziką, zachłanną politykę czeskich żonglerów „słowiańskiej solidarności“. Wreszcie zerwała się struna cierpliwości, wyczerpał zapas środków legalnych walki szkolnej.

Wydział miejski w Polskiej Ostrawie na ostatniem posiedzeniu przekazał żądanie rodziców polskich komisyi szkolnej, a ta uchwaliła podwyższyć subwencyę prywatnej szkole polskiej, utrzymywanej przez Macierz, z 800 koron na 1600 koron, ale pod tym warunkiem, że Macierz o subwencyę poprosi...

Mało im było długoletniego znęcania się nad ludnością polską, zapragnęli w ostatniej chwili dobrowolnego upokarzania się ze strony ludności polskiej i Macierzy szkolnej. Poproście grzecznie, ładnie, a rzucimy wam ochłap, jałmużnę..., kierowani ideą miłości wszechsłowiańskiej dajemy wam wsparcie, rozumiecie.

Tego już było za wiele nękanej ludności polskiej. W niedzielę 7 lutego br. odbyło się w Polskiej Ostrawie zgromadzenie rodziców polskich w liczbie około 400. Referent tow. dr Seidl przedstawił zgromadzonym jasno sytuacyę, omówił sprawę strejku szkolnego, jako nieodzowny środek wywalczenia publicznej szkoły polskiej. W dyskusyi przemawiało wielu naszych towarzyszów i towarzyszek, rodziców posyłających dzieci do prywatnej szkoły polskiej, między niemi Jaskólski, Serwatka, Świder, Kluskowa, Michalik, Kuskowa i wielu innych. Przemawiali stanowczo przeciwko przyjęciu przez zarząd główny Macierzy szkolnej podwyższonej subwencyi 1600 koron. Wznosili energiczne okrzyki: „precz z subwencyą, z żebraniną, chcemy równych praw, żądamy publicznej szkoły polskiej w Polskiej Ostrawie!“ Poczem uchwalili z zapałem następującą rezolucyę, przedłożoną przez referenta.

Rezolucya:

„Zgromadzeni w liczbie 350 osób przeszło na wiecu rodzicielskim w Polskiej Ostrawie, dnia 7 lutego 1909 w sali p. Ehrlicha rodzice dzieci, uczęszczających do prywatnej szkoły polskiej, utrzymywanej przez „Macierz szkolną dla Księstwa Cieszyńskiego“ oświadczają:

Ponieważ ustawiczne domaganie się ludności polskiej, aby Wydział gminny w Polskiej Ostrawie przejął na swoje koszta obecną pięcioklasową prywatną szkołę polską — pozostaje bez skutku.

Ponieważ na wszystkie rezolucye i podania gmina Polska Ostrawa nie udzieliła nawet odpowiedzi —

Ponieważ istnieje poważna obawa, że gmina nie ma zamiaru tworzyć szkół z pol-

skim językiem wykładowym — czego dowodem jest tegoroczny budżet gminny, przeznaczający 223 000 K na cele szkolnictwa czeskiego, a zbywający kilkutysięczną ludność polską rzuceniem jałmużny w kwocie 800 czy 1600 K subwencyi na szkołę polską, której utrzymanie kosztuje rocznie 25 000 K.

Ponieważ tak ustawy zasadnicze, jak i ustawy szkolne krajowe dają ludności polskiej w Polskiej Ostrawie prawo do posiadania publicznych szkół z ojczystym językiem wykładowym.

Zgromadzeni podnoszą protest przeciw podobnemu niespotykanemu lekceważeniu ich słusznych żądań i wzywają wydział gminny w Polskiej Ostrawie, aby przystąpił do natychmiastowego ugminnienia szkoły polskiej.

W razie, gdyby wydział gminny nie uczynił zadość temu żądaniu — zebrani, wyczerpawszy wszystkie środki legalne, będą zmuszeni chwycić się ostatecznego środka samoobrony i wobec niesłychanego lekceważenia żądań ludności polskiej i krzywdzenia polskiej dziatwy szkolnej — **rozpocząć na znak protestu natychmiastowy strejk szkolny.**

Odpowiedzialność za następstwa tego strejku spadnie na wydział gminny w Polskiej Ostrawie".

A więc do tego doszło. Kramarzowska idea wzajemności słowiańskiej doprowadziła w życiu na Śląsku do strejku dzieci polskich. — I czyż łudzić się dalej będziecie nieszczerymi frazesami solidarności wszechsłowian. — Strejk dzieci polskich okryje hańbą niestartą czeską burżuazyę, kłamliwą, obłudną i bardziej brutalną względem nas, niżli pruscy kulturtraegerzy w Poznańskiem. A strejk ogarnie rodziców, zaprawionych w walce strejkowej, bo zszeregowanych przeważnie w polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Nieodłącznie od akcyi strejkowej wnosimy jutro rekurs rodziców polskich przeciw uchwale gminy polsko-ostrawskiej do rady szkolnej krajowej i ministeryum oświaty. — Strejk dzieci w Polskiej Ostrawie musi się odbić protestem u wszelkich czynników rządowych i znaleźć serdeczne echo wśród społeczeństwa polskiego w Galicyi. Protestowaliśmy przeciw gwałtom pruskim we Wrześni i Ks. Poznańskiem. Zaprotestujemy przeciw gnębieniu i poniewieraniu naszych dzieci na Śląsku.

Rzucamy polskiemu społeczeństwu w Galicyi myśl zwołania wiecu obywatelskiego w sprawie gwałtów czeskich na Śląsku, w Polskiej Ostrawie. Chwila brzemienna. Zadokumentujcie swą solidarność z robotnikiem polskim, walczącym o prawa narodowe, o cześć polskiego imienia! *Orszawa.*

Robotnicy wiedeńscy o zamknięciu parlamentu.

W poniedziałek 8 b. m. odbyło się w Wiedniu 10 olbrzymich zgromadzeń ludowych dla zaprotestowania przeciw zamknięciu parlamentu. Największe zgromadzenie odbyło się w „Domu robotniczym" w dzielnicy Favoriten", na którem referował poseł tow. dr Adler.

Z mowy jego podajemy najcharakterystyczniejsze wyjątki:

Obecna chwila należy do najcięższych w życiu ludów austryackich, a każdy będzie chwilowo stał pod uczuciem rozpaczy, widząc, że owoc tyloletniej naszej pracy: parlament ludowy, narażony został na niebezpieczeństwo przez pojedyncze nieodpowiedzialne indywidua i przez nieudolny rząd. Ale pociechą w tej chwili jest widok mas pracującego ludu wszystkich narodów Austryi, które stoją solidarnie, napawając wszystkich przekonaniem, że to jest nadzieja i przyszłość wszystkich ludów.

Co przyczyniło się do wywołania obecnego stanu rzeczy? Bez szczególnego powodu wywołało pół tuzina ludzi, który zatrzyma historyczną nazwę „Choc i smarkacze", zamieszanie. Mogliśmy wprawdzie ludzi tych wyrzucić i zabrać im instrumenty obstrukcyjne, ale nie chcieliśmy wziąć na siebie odpowiedzialności za zrobienie z parlamentu miejsca bójki ulicznej; trzeba będzie oglądnąć się za innymi środkami, aby uchronić parlament przed tak nikczemnemi zajściami. W parlamencie wiedziano, że radykali czescy zrobią awanturę i prezydent zamierzał przerwać posiedzenie dla odbycia narady nad dalszymi krokami; tymczasem znalazł się inny czynnik, któremu nie było pożądanem, żeby parlament sam próbował zrobić porządek; po 10-minutowym hałasie bar. Bienerth zamknął sesyę. Z równie zimną krwią, jak awanturnicy czescy przygotowywali się do robienia awantur, tak samo bar. Bienerth obnosił się z dekretem.

Nie należy sądzić, że obstrukcya czeska miała dla bar. Bienertha tylko nieprzyjemne strony; przeciwnie — miała i przyjemne. Nie trzeba bowiem zapominać, że to ministerstwo było już od swego urodzenia niezdolnem do życia i że bar. Bienerth stał przed skonstatowaniem faktu, że nie ma większości w Izbie i że wogóle dalej nie może rządzić. Rząd musiał uciec przed głosowaniem nad funduszem dyspozycyjnym, które miało się odbyć w komisyi budżetowej, gdzie — oprócz na chrześcijańsko-społecznych — nie mógł liczyć na żadne stronnictwo.

Dlatego rząd skorzystał z awantur czeskich, aby ratować swą egzystencyę. Bar. Bienerth dawno już był dojrzał do upadku, odkąd w listopadzie roku zeszłego nie udało mu się utworzyć gabinetu parlamentarnego. Uchwalenie prowizoryum budżetowego i ustawy, upoważniającej do zawarcia traktatów handlowych, nie jest zasługą rządu, lecz socyalnych demokratów, którzy nie chcieli dać powodu do rządzenia bez parlamentu.

Powiedzą może: bar. Bienerth nie ma zaufania parlamentu, ale ma zaufanie innych ludzi. Pod tem nie należy jednak rozumieć cesarza, tylko Gessmanna; jego stronnictwo obaliło barona Becka, który miał wprawdzie fałszywe idee i fałszywy system, ale baron Bienerth nie ma żadnych idei i żadnego systemu.

Jeżeli dziś są ludzie, którzy drwią z parlamentu ludowego, to my im odpowiadamy: Nigdy nie utrzymywaliśmy, że reforma wyborcza jest końcem reform, lecz początkiem — pierwszym krokiem do przemiany całego życia państwowego, do przemiany w głowie i członkach; nietylko w państwie, ale i w krajach musi nastąpić ogólne zdemokratyzowanie. Wiedzieliśmy, że reforma wyborcza do parlamentu nie rozstrzygnęła jeszcze o zwycięstwie Młodej Austryi; potrzeba jeszcze długoletniej pracy, o której wyniku my nie wątpimy.

W chwilach największej burzy stało 89 socyalistów: Czesi i Niemcy obok siebie i solidarnie stawili czoło wrogom. A mogliśmy to zrobić, mając poczucie, że sprawy narodowościowe nie są jedynemi sprawami, które lud interesują. Nie zapoznajemy powagi tej sprawy, ale nie dopuścimy, aby z jej powodu polityka społeczna została usunięta na bok.

Nie wiem, co bar. Bienerth myśli, jeżeli wogóle coś myśli; jedno jest tylko pewnem: lud pracujący bez różnicy narodowości powie mu wyraźnie, że **żąda natychmiastowego zwołania parlamentu**, że żąda kontynuowania pracy społecznej i politycznej. Nie ścierpimy, aby wyzyskano nieudolność rządu i kłótnie stronnictw burżuazyjnych dla rządzenia § 14.

* * *

Dalsze zgromadzenia odbyły się w dzielnicach: Leopoldstadt (referent poseł tow. Glöckl), Alsergrund (referent poseł Smitka), Meidling (referent poseł Schrammel), Hietzing (ref. poseł Bretschneider), Rudolfsheim (referent poseł Skaret), Fünfhaus (referent poseł Forstner), Ottakring (referenci posłowie David i Schuhmeier), Hernals (referent poseł Hanusch), Floridsdorf (referent poseł Seitz).

Zamiast zabezpieczenia Krakowa przed powodzią — jeszcze jedna ankieta.

Na zaproszenie ministra Abrahamowicza odbyła się w poniedziałek 8 b. m. w ministerstwie dla Galicyi konferencya w sprawie robót wodnych krakowskich, która trwała od godz. 10 rano do 2 po południu i od 5 do 7 wieczorem. W konferencyi, której przewodniczył minister Abrahamowicz, wzięli udział: przedstawiciele ministerstwa handlu, robót publicznych i rolnictwa, prezes Koła polskiego Głąbiński i wiceprezes Stwiertnia, prezydent miasta Krakowa dr Leo z wiceprezydentem Sarem, posłowie krakowscy: Petelenz, Staniszewski, Sikorski, Zieleniewski, dr Gross oraz dr Doboszyński.

Konferencyę zagaił minister, zaznaczając, że w ostatnich czasach ze strony prezydenta miasta Krakowa wyrażono obawę, iż postanowione już w zasadzie roboty wodne w obrębie Krakowa nie będą na czas rozpoczęte; w szczególności, że roboty około ochrony Krakowa przed powodzią pozostawione będą dalekiej przyszłości. Istnienie tych obaw potwierdziły obrady w łonie Rady miejskiej krakowskiej. Ażeby więc kwestyę tę wyjaśnić, a zarazem stwierdzić, co w tym zakresie wykonanem być ma w roku bieżącym, uważał minister za konieczne zwołać konferencyę, dla której przedstawił kwestyonaryusz, mający być podstawą obrad. Obejmuje on sprawy następujące:

I. Kanalizacya Wisły w Krakowie:

1. Jak się przedstawia program budowy, a w szczególności czy i jakie budowy mogą być w bieżącym roku wykonane?

2. Czy budowa kolektorów może być podjętą równocześnie z robotami kanalizacyjnemi na Wiśle?

II. Uzupełnienie regulacyi Wisły.

(Ochrona Krakowa przed powodzią):

1. Kiedy należy się spodziewać ukończenia regulacyi Rudawy?

2. Jak się przedstawia zatwierdzenie projektu uzupełnienia regulacyi Wisły w obrębie Krakowa? a) pod względem technicznym (kwestya przekopu); b) pod względem pokrycia kosztów.

3. Czy i o ile obwałowanie Wisły między Przemszą a Krakowem może wpłynąć niekorzystnie na projekt ochrony Krakowa przed powodzią?

Nad sprawami powyższemi rozwinęła się gruntowna dyskusya, w której stwierdzono:

Co do I: 1 i 2: Zarówno skanalizowanie Wisły, jak budowa kolektorów objętych projektem jest pod względem administracyjnym i technicznym tak przygotowaną, że roboty co do wymienionej niżej części kolektorów i tej części skanalizowania Wisły, którą zamierza objąć do wykonania wydział krajowy, mogłyby być rozpoczęte w pierwszym tygodniu maja b. r.

Co się tyczy kolektorów, to niema przeszkody, by te mianowicie części, które mogą być budowane bez związku z innemi robotami, a więc od nowego do starego ujścia Rudawy i od Grzegórzek w dół, oddano do wykonania gminie miasta Krakowa.

Rokowania z wydziałem krajowym i gminą o oddanie powyższych robót mogłyby rozpocząć się już w połowie marca b. r. Rozpisanie reszty robót nastąpi z końcem pierwszej połowy b. r. tak, że w drugiej połowie będzie można przystąpić do jej wykonania.

Co do II. 1: Korekcya ujścia Rudawy sama w sobie zostanie z pewnością w b. r. ukończoną. Prawdopodobnie i trzy pozostające z nią w związku kwestye uboczne: 1) zasklepienie starego łożyska rzeki; 2) śluza w Mydlnikach i 3) budowa stałego mostu w ulicy Krowiej będą w tym roku ukończone. Z chwilą rozpoczęcia zasklepienia starego łożyska Rudawy, część wody wpuszczona będzie do nowego łożyska.

Co do II. 2: W sprawie uzupełnienia regulacyi Wisły w obrębie Krakowa istnieją dwa projekty: 1) namiestnictwa, zatrzymujący obecny bieg rzeki przy odpowiedniem rozszerzeniu łożyska i złagodzeniu krzywizny w Dębnikach, tudzież 2) projekt gminy m. Krakowa, zawierający w tem miejscu przekop. Ten ostatni projekt uznany został przez organa rządowe za nienaganny pod względem hydrotechnicznym; natomiast zdaniem tychże organów koszta są znacznie wyższe od kosztów projektu namiestnictwa. Wobec tego obowiązkiem władz rządowych jest zbadać, czy projekt namiestnictwa po odpowiedniem uzupełnieniu go nie przedstawia tego samego dla Krakowa warunku bezpieczeństwa, co projekt gminy. W tym względzie studya prowadzone przez centralne biuro hydrograficzne są na ukończeniu. Władze rządowe są zdecydowane zatwierdzić projekt namiestnictwa tylko wtedy, jeżeli studya te wykażą, że projekt ten w sposób równie wystarczający zabezpiecza Kraków przed powodzią, co projekt gminy.

Reprezentanci miasta Krakowa, którym zależy na uzyskaniu skutecznej ochrony dla miasta i na szybkiem załatwieniu sprawy, oświadczyli, że rozstrzygnięcie w kwestyi projektu pozostawiają władzom rządowym.

Jednomyślnie wyrażono życzenie, by decyzya co do zatwierdzenia projektu jak najspieszniej zapadła, gdyż od niej zależy nietylko samo przeprowadzenie tego projektu, ale także załatwienie innych ważnych kwestyj wodnych w Krakowie, jak np. budowa niektórych kolektorów.

Powyższe studya przedwstępne przeciągną się jeszcze do końca b. m., a ostateczne rozstrzygnięcie co do projektu nastąpi na wiosnę b. r., poczem zarządzone będzie wodno-prawne dochodzenie, któreby się odbyło w lecie b. r. Nie jest wykluczonem, że po sfinalizowaniu kwestyi pokrycia kosztów jeszcze w końcu b. r. będzie można przystąpić do przeprowadzenia wywłaszczenia.

Na połączone z tem koszta znajduje się w budżecie na rok bieżący dostateczne pokrycie. Z wiosną 1910 rozpoczną się roboty, a w ten sposób wstrzymany byłby program pierwotny, który od początku polegał na tem, że regulacya Wisły ma się rozpocząć zaraz po ukończeniu korekcyi Rudawy.

Co do II. 3: Odnośnie do związku między obwałowaniem Wisły od Przemszy do Krakowa a zabezpieczeniem Krakowa od powodzi, stwierdzono z jednej strony, że ułożonym zgodnie z wydziałem krajowym warunkiem, pod którym obwałowanie przyjść może do skutku, jest, by przez nie ilość najwyższej wody w Krakowie i poniżej aż do Niepołomic, tudzież podwyższenie najwyższego zwierciadła wody na tej przestrzeni nie nastąpiło; z drugiej zaś strony, że roboty ochronne w Krakowie wykonane będą z pewnością przed dokonaniem tego obwałowania, tak że do zaniepokojenia z punktu widzenia interesów Krakowa niema żadnego powodu.

Po wyczerpaniu dyskusyi minister Abrahamowicz podziękował uczestnikom konferencyi za udział w tej ważnej pracy, zaś prezydent dr Leo ministrowi za zwołanie konferencyi i doprowadzenie jej do tak pomyślnego końca.

Sprawy bałkańskie.

Propozycya rosyjska.

Konstantynopol. W kołach finansowych twierdzą, że rosyjska propozycya finansowa sprzeciwia się interesom prawa publicznego.

Podczas gdy w rosyjskich kołach słychać, że Rosya już rzekomo przyjęła turecką kontrpropozycyę w zasadzie, a zastrzegła sobie tylko namysł co do szczegółów, to z kół dyplomatycznych słychać, że Rosya jeszcze jej nie przyjęła, lub też że wcale nie przyjmuje. Niektórzy dyplomaci bałkańscy sądzą, że Rosya, jeżeli przyjmie turecką propozycyę, poczyni do niej specyalne zastrzeżenia.

Skupczyna serbska.

Belgrad. W skupczynie postępowy poseł Pericz wystosował do prezydenta ministrów pytanie, czy rząd pochwala występy następcy tronu ks. Jerzego w kwestych zagranicznej polityki, a specyalnie jego wojownicze mowy i oświadczenia.

Prezydent Velimirowicz odpowiedział, że jeżeli Pericz przywiązuje do tej sprawy specyalne znaczenie, to niech wniesie interpelacyę.

Następnie obradowała skupczyna nad interpelacyami w sprawach gospodarczych.

Dymisya serbskiego ministra wojny.

Belgrad. Dzienniki donoszą, że minister wojny Živkovicz podał się do dymisyi, ponieważ ani rząd ani skupczyna nie okazały dostatecznej gotowości dla koniecznych jego zdaniem potrzeb wojennych.

„Stampa" ogłasza z tej okazyi interwiew z Živkoviczem, z którego wypływa, że bezpośrednim powodem jego dymisyi jest odmowa kredytu $33^1/_2$ milionów denarów na zbrojenia. Z zachowania się rządu i skupczyny przekonał się minister, że ogólne położenie kraju nie jest należycie i poważnie oceniane, dlatego ustępuje.

„Politika" zapowiada, że z powodu naprężenia między oboma radykalnemi stronnictwami prawdopodobnie znów przyjdzie do ogólnego przesilenia.

„Veczerni Novosti" notują pogłoskę, że cały gabinet już podał się do dymisyi.

Prawie wszystkie dzienniki wyrażają ubolewanie z powodu ustąpienia Živkovicza.

Ugoda austro-turecka i bojkot.

Konstantynopol. Ambasada austro-węgierska wysłała wczoraj do Wiednia protokół o dokonanych z obu stron zmianach. Główna różnica dotyczy pewnego handlowo-politycznego punktu.

Konstantynopol. Bojkot nie zmienił się. Tutaj i na prowincyi panuje przekonanie, że skoro naród bojkot uchwalił i przeprowadził, to tylko uchwała narodu t. j. ratyfikacya ugody przez parlament może bojkot zakończyć.

Z parlamentu tureckiego.

Konstantynopol. Usunięty onegdaj przez Izbę z powodu szpiegostwa deputowany Niazi został aresztowany przez policyę i będzie wygnany na wyspę Prinkipo, gdzie znajduje się już kilku członków dawnego rządu.

Sprawa Aziewa.

Tekst listu Burcewa do Łopuchina.

Paryska „Humanité" drukuje tekst listu Burcewa, o którym donosiły depesze przy opisie aresztowania Łopuchina.

Brzmi on następująco:

Pozwoli mi pan uścisnąć sobie silnie, bardzo silnie obie dłonie i podziękować z całego serca za wszystko, coś pan dla mnie uczynił — pan i pańska małżonka.

Byłoby mi przykrem niewymownie przeświadczenie, że pan choćby przez chwilę był niezadowolony ze mnie o to, że do wiadomości publicznej przeszła nasza rozmowa prywatna i przypadkowa. Pojmie pan, iż chodziło tu dla mnie o sprawę historycznego znaczenia i, że nie mogłem, że nie miałem prawa utaić to, czego się dowiedziałem. Chodziło o to, co mi najdroższem było w życiu.

Upraszam pana jeszcze raz wybaczyć mi, jeżeli mimowolnie wyświadczyłem panu jakąkolwiek przykrość i pozwól mi przesłać sobie serdeczne uściśnienie dłoni. *W. Burcew.*

* * *

Losy interpelacyj w sprawie Aziewa.

Z Petersburga donoszą: Komisya interpelacyjna Dumy odrzuciła interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych w sprawie Azie-

wa wniesioną przez frakcyę socyalnych demokratów, a przyjęła interpelacyę kadetów z poprawkami redakcyjnemi, nadającemi zakończeniu charakter warunkowy, a miano wicie: „Jeżeli fakty przytoczone są zgodne z prawdą, czy ministrowi spraw wewnętrznych wiadomo itd.“

KRONIKA.

Kraków, 11 lutego

Nowiny krakowskie.

Sprawozdanie statystyczne za ostatni tydzień stycznia b. r. wykazuje 61 wypadków śmierci, z czego 2 na dyfteryę, 1 na tyfus. Liczba ludności wykazana jest na 106 961.

Pani Ada Marya Jadwiga Markowa, żona tow. dra Marka, uzyskała onegdaj na uniwersytecie w Zurychu stopień doktora wszech nauk lekarskich.

Sprawy miejskie. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem dra Bandrowskiego posiedzenie sekcyi szkolnej, na którem obradowano nad sprawą reorganizacyi szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Scholastyki. — Uchwalono przyjąć za podstawę organizacyi plan reformowanego gimnazyum z uwzględnieniem w jak najszerszym zakresie praktycznego kierunku wychowania dziewcząt.

Włamanie. Zeszłej nocy włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do sklepu cukierniczego Dawida Gronnera przy ul. Floryańskiej l. 59, wyrwawszy drzwi od sieni, i skradli z lady 40 K gotówką, zegarek, 25 pudełek sardynek, 9 kilo czekolady, cukierki, konserwy i t. p. towary, wartości 80 K.

Z sali sądowej. Przed trybunałem przysięgłych pod przewodnictwem radcy Jasiewicza stawali dziś 17 letni Franciszek Porabik, 21-letni Jan Serafin i 19 letni Stanisław Domagała, oskarżeni o zbrodnię kradzieży. W nocy z 20 na 21 listopada z. r. włamali się oni do składu ubrań Abrahamera i Matznera przy ulicy Dietlowskiej, gdzie skradli 34 ubrań wartości 1245 K.

Oskarżeni przyznali się, twierdząc jednak, że ukradli tylko 8 ubrań.

Na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał zasądził Porabika na 6, a Serafina na 10 miesięcy więzienia, zaś Domagałę uwolnił.

O bankructwo. Dwudniowa rozprawa przeciw Ludwice Mikowej zakończyła się wczoraj w południe. Przysięgli 11 głosami zaprzeczyli postawione im pytania, wobec czego trybunał wydał wyrok uwalniający.

— **Repertuar teatru miejskiego.**

Czwartek: „Małgorzatka“.

Piątek: „Modelka“.

Sobota: „Niewierny Tomek“, Comedia del arte Ignacego Grabowskiego; „Dług wdzięczności“, komedya w 1 akcie W. Perzyńskiego.

Niedziela o godz 3 po południu: „Betleem polskie“. — O godz. 7 wieczorem: „Noc listopadowa“.

Poniedziałek: „2 × 2 = 5“ (popularne).

Wtorek: „Niewierny Tomek“ i „Dług wdzięczności“.

Środa: „Lilla Weneda“.

Czwartek: „Niewierny Tomek“ i „Dług wdzięczności“.

Piątek: „Wieczór trzech króli“.

Sobota: „Bliźnięta z Brighton“, komedya w 3 aktach z prologiem Tristana Bernard'a i „Zacisze domowe“, komedya w 1 akcie I. Courtelin'a

Niedziela o godz. 3 po południu: „Don Kiszot“ (ceny zniżone do połowy). — O godz. 7 wieczorem: „Bliźnięta z Brighton“ i „Zacisze domowe“.

Poniedziałek: „Niewierny Tomek“ i „Dług wdzięczności“.

— **Repertuar teatru ludowego.**

Czwartek: „Warszawa w nocy“.

Sobota: „Na 14 dni“.

Niedziela po południu: „Pod gwiaździstą banderą“. — Wieczór: „Warszawa w nocy“.

Wtorek: „Dwa psy“.

— **Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza,** ul. Szewska 16, I. p.

W sali Uniwersytetu ludowego, ul. Szewska 16 I. piętro, w piątek od godz. 7 do 8 wieczorem: p. Antoni Gałecki: „O stanach materyi“ (z demonstracyami).

Biblioteka otwarta od godz. 12—1 i od 5—9 Czytelnia pism otwarta od godz. 11—1 i od 4—9, w niedziele i święta od godz. 10—1 i od 4—9. Biuro otwarte od godz. 5—7.

— **Staraniem Koła filozoficznego** U. U. J. odbędzie się 14 b m. o godz. 4 po południu w Coll. Nov. (sala Kopernika) wykład p. Wilhelma Feldmana na temat: „O człowieku genialnym“. Bilety wcześniej do nabycia w wypożyczalni książek Gumplowicza (plac WW. Świętych 8).

— **Związek akademicki** urządza w sobotę 20 b. m. zabawę w salach Tow. strzeleckiego. Początek o godz. 9 wieczór Wstęp 3 K. Bilety można nabywać za zaproszeniami, które wydaje komitet w lokalu przy ul. Jabłonowskich 16 od godz. 5—6 wieczorem.

Nowiny lwowskie.

W sprawie Siczyńskiego zaszedł „sensacyjny“ zwrot. Mianowicie do sędziego śledczego radcy Bersona miał wczoraj zgłosić się jakiś świeżo z zagranicy przybyły pan, który zeznał, że słyszał w kawiarni rozmowę Siczyńskiego z jedną osobą, która w ciągu śledztwa była aresztowaną i dla braku dowodów wypuszczoną, na temat konieczności zabicia hr. Potockiego.

Świadek ten przyrzekł sędziemu śledczemu wskazać tę tajemniczą osobę, a nawet podać dalszych świadków tej rozmowy.

Aresztowanie „anarchisty“. Policya aresztowała 26 letniego słuchacza filozofii Henryka Rosenstocka, syna kupca zamieszkałego przy ul. Zygmuntowskiej, pod zarzutem propagandy „anarchistycznej“, na co przy rewizyi miano znaleźć dowody w formie broszur i pism treści anarchistycznej.

Policya przeprowadziła cały szereg rewizyj u znajomych Rosenstocka, ale bez rezultatu.

Rzekomy morderca Stoffów, aresztowany w Samborze Jan Borowy Kołodziej przewieziony został do Lwowa, gdzie wczoraj skonfrontowano go z domownikami Stoffów. Okazało się, że jest on niewinnym i został oddany do sądu powiatowego dla ukarania za włóczęgostwo.

Z kraju.

Prelekcye popularne w Przemyślu. Ruch oświatowy z inicyatywy Uniwersytetu ludowego rozwija się bardzo dobrze; prelekcya niedzielna dra Eisenberga na temat „Wiedza i światopogląd“ zgromadziła w sali ratuszowej liczne audytoryum. We wtorek przybył inż. Libański na prelekcyę „O katastrofie w cieśninie messyńskiej“ (z obrazami świetlnymi). Ogromna sala „Sokoła“ nie mogła pomieścić tłumów publiczności, robotników i studentów, oraz inteligencyi miejskiej; przeszło 800 osób słuchało zajmującej prelekcyi przez $1^1/_2$ godziny z niesłabnącem zainteresowaniem.

Wypadek kolejowy. Z Tarnowa donoszą: Pociąg błyskawiczny z Krakowa spóźnił się wczoraj o 4 godziny. Powodem było pęknięcie koła u lokomotywy, zaszłe przed stacyą Bogumiłowice. Szczęściem maszynista spostrzegł wypadek i zatrzymał pociąg, który czekał na nadejście innej maszyny z Tarnowa.

Proces o kradzieże kolejowe toczył się w Nowym Sączu. Oskarżonym był kupiec tamtejszy Chaim Herschkowitz o to, że w nieprawny sposób nabywał materyały metalowe z tutejszych magazynów kolejowych i tajemnie transportował je do rozmaitych fabryk pozakrajowych. Kto mu te materyały sprzedawał, pozostało niewyśledzonem. Herschkowitza skazano na 3 miesiące więzienia.

Ze świata.

Zajście na galeryi sejmu węgierskiego. Podczas wczorajszego posiedzenia sejmu jakiś człowiek z drugiej galeryi rzucił pismo ulotne na salę, w którem podnosi zażalenie przeciw pewnemu porucznikowi honwedów, który mimo wniesionego przeciw niemu doniesienia, został bezkarny. Człowieka tego dla stwierdzenia tożsamości przeprowadzono do kwestury, a następnie do policyi.

Wypadek króla saskiego. Z Drezna donoszą: Król Fryderyk August wczoraj po południu upadł skutkiem pośliźgnięcia na schodach i zwichnął prawą rękę. Równocześnie doznał król krwotoku.

Pożar poselstwa niemieckiego. Z St. Jago do Chile donoszą: Przy udziale ciała dyplomatycznego pochowano onegdaj zamordowanego niemieckiego sekretarza poselstwa Bekerta. Według rezultatów dochodzeń lekarskich, śmierć spowodowana została przez trzy uderzenia nożem w serce. Morderca prawdopodobnie należy do tej samej szajki, która starała się podpalić niemiecki konsulat w Valparaiso. Portyer poselstwa zbiegł. W kasie poselstwa brakuje 25.000 pesetów.

TELEGRAMY

z dnia 11 lutego

Sejm węgierski.

Budapeszt. Sejm obradował dziś nad referatem komisyi prawniczej w sprawie postawienia gabinetu Fejervary'ego w stan oskarżenia.

Referent Visonlai zaznaczył, że komisya jest zdania, że gabinet Fejervary'ego za złamanie konstytucyi powinien być postawiony w stan oskarżenia, jednakże z powodu zawartego w swoim czasie paktu między koalicyą a koroną należy tego zaniechać.

Izba uchwaliła sprawę tę postawić w swoim czasie na porządku dziennym, poczem przeszła do obrad nad reformą podatków.

Katastrofa w kopalni.

Józefówka. (Gub. jekaterynosławska.) Według nadeszłych tu wiadomości, wydarzyła się w kopalni Tassinowa w okręgu dońskim wielka katastrofa, o której dotąd nie ma żadnych szczegółów.

Duma.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Na wczorajszem przedpołudniowem posiedzeniu Dumy po ożywionej dyskusyi głosami październikowców, umiarkowanej prawicy, Koła polskiego i stronnictwa pokojowego odnowienia uchwalono przekazać wniosek w sprawie zniesienia kary śmierci do komisyi sądowej.

Wniosek kadetów, wzywający komisyę, by zdała w ciągu miesiąca w plenum Izby sprawozdanie, został odrzucony.

Nowe trzęsienia ziemi.

Reggio di Calabria. Seismograficzne aparaty w obserwatoryum zapisały onegdaj o godzinie $1^1/_2$ po południu silne trzęsienie ziemi.

Część wojska opuściła wczoraj Reggio. Życie w mieście jest coraz bardziej ożywione, zwłaszcza na głównych ulicach. Codzień wzrasta liczba otwieranych ponownie sklepów.

Morderstwa seksualne w Berlinie.

Berlin. W ulicy Warszawskiej ranił wczoraj o godz. 11 wieczór nieznany człowiek nożem kobietę nazwiskiem Schäffer. Ten sam człowiek zranił poprzednio dwoje dziewcząt w dolną część brzucha. Schäfferowa zmarła w nocy. Policya wyznaczyła za wyśledzenie sprawcy nagrodę 1000 marek.

Walki z rewolucyą w Persyi.

Teheran. (B. Reutera.) 400 jeźdźców z działami wyruszyło wczoraj wieczór do Reszt. Jutro dwa pułki piechoty z 2 armatami będą jeszcze wysłane. Powstańcy utworzyli rząd prowizoryczny. Telegraficzne połączenia poprzerywane.

Ustąpienie Dmowskiego w oświetleniu jego adherenta.

Współpracownik „Głosu warszawskiego“, lejborganu ex prezesa, p. Sadzewicz, odsłania w tem piśmie najgłówniejsze motywy, które skłoniły p. Dmowskiego do ustąpienia z areny dumskiej. W pierwszym rzędzie winna temu prasa... P. Sadzewicz uważa, jak widać, za niewystarczający ten chór potakujący, na który składała się prasa ugodowa, prawicy narodowo demokratycznej i t. zw. organy bezpartyjne w guście „Kuryera warszawskiego“. Trzebaby, ażeby cała prasa bez wyjątku dzwoniła na podniesienie przed p. Dmowskim, jak przed monstrancyą... Boć był to mąż opatrznościowy... „W najpoważniejszych organach prasy europejskiej, przedewszystkiem zaś angielskiej — pisze p. Sadzewicz — zaczęto mówić o nim, jako o pierwszorzędnej sile politycznej“.

Podczas, gdy Anglia zazdrościła Polsce takiej siły, cóż czyni prasa warszawska? Oto, zdaniem p. Sadzewicza, „nikt z wrogów jego w Rosyi nie obrzucał go takiem błotem, jak hołotka dziennikarska w Warszawie, nikt się tak do niego nie spoufalił (sic), nikt się nie wysilał na zmyślanie takich o nim idyotyzmów, jak niektórzy dziennikarze warszawscy“.

P. Sadzewicz w tej „gorliwości“ widzi nawet, jak gdyby jakieś działanie „płatnych agentów naszych wrogów“. Prawdopodobnie Prusaków, gdyż wrogowie z nad Newy właśnie swoim respektem dla p. Dmowskiego — jak twierdzi p. Sadzewicz — kontrastowali z przeciw-endecką prasą warszawską... Zapewne, nacyonalistyczna prasa rosyjska niejednokrotnie miała okazyę pogłaskać p. Dmowskiego za jego panslawizm i lojalność, co wszakże kończyło się na paru kurtuazyjnych frazesach, poza którymi ukrywał się zjadliwy uśmiech nad tymi próżnymi wysiłkami wlizania się pokorą w łaskę Stołypina i jego dumskich stupajek.

Ale oprócz prasy przeciwników zawinili i zwolennicy ex prezesa. Pan Sadzewicz każe im się uderzać w piersi, gdyż nic nie uczynili, ażeby p. Dmowskiego „wobec wrogów uzbroić w „dowody należytego poparcia opinii polskiej“.

Rzeczywiście, powinni mu byli przesyłać adresy dziękczynne, gdy w imieniu Królestwa proklamował uroczyście uznanie państwowości rosyjskiej, gdy „bez zastrzeżeń“ w panslawistyczne szedł perekińczyki, gdy deptał to, co było bądź honorem, bądź instynktem samozachowawczym narodu...

Przegląd polityczny.

Amnestya we Włoszech. Z okazyi katastrofy w Messynie wydał król Wiktor Emanuel 5 bm. amnestyę, która objęła kilka tysięcy zasądzonych. Obejmuje ona w szczególności przestępstwa prasowe, przestępstwa przeciw ustawie koalicyjnej, pochwalanie czynów karygodnych, zbrodnie gwałtu publicznego i uszkodzenia cudzej własności, opór przeciw władzy państwowej i obrazy urzędników zaszłe z okazyi strejków lub agitacyi politycznej. Tym zasądzonym, którzy nie podpadają pod amnestyę, darowano albo zniżono kary, przywracając im równocześnie prawa obywatelskie.

Skutkiem tej amnestyi zostały uwolnione z więzienia tow. Marya Rygier i Fanny del Ry, które za przestępstwo prasowe skazane zostały na 5 lat więzienia; dalej setki robotników zasądzonych z okazyi strejków rolnych w okolicy Parmy i Ferrary; wreszcie 3000 kolejarzy, którym za udział w strejku kolejowym odebrano prawa polityczne.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

Ogłoszenie.

Ogłoszenia petitowe o zgromadzeniach i zebraniach można umieszczać tylko za opłatą **40 halerzy** od jednorazowego ogłoszenia. Zapowiedzi balów, zabaw i przedstawień kosztują **1 koronę** za jednorazowe ogłoszenie.

* **Czytelnia robotnicza w Grzegórzkach.** W sobotę 13 b. m. o godz. 1 po południu odbędzie się konstytuujące walne zgromadzenie Stow. „Czytelnia robotnicza“ w Grzegórzkach w lokalu przy ul. Grzegórzeckiej 106.

Porządek dzienny 1) Ukonstytuowanie. 2) Wybór zarządu. 3) Wnioski członków.

* **Lekcye tańców** urządzane będą w nader korzystnych warunkach staraniem Związku stow. rob. w Krakowie. ul. Wiślna 5. Kierownictwo objął tow. Józef Syska. Informacyj udziela i przyjmuje zgłoszenia tow Kalczyński codziennie wieczorem między godz 7 a 9. 2

* **Zgromadzenie kelnerów krakowskich** odbędzie się we czwartek 11 b. m. o godz. 2 w nocy w kawiarni „Union“ przy ulicy św. Gertrudy 27 (wchód od plant). Sprawy bardzo ważne, niechaj nikogo nie zabraknie!

* **Biuro Stow. Związku pomocników gospodnio-szynkarskich** (Koło miejscowe krakowskie) znajduje się obecnie przy placu Dominikańskim 4, I. p. Godziny urzędowe od 10—12 przed południem

Kursa telegraficzne.

Budapeszt, 11 lutego. Pszenica na kwiecień 12·85 do 12·86 Pszenica na maj 12·69 do 12·70 Pszenica na październik 10·97 do 10.98. Żyto na kwiecień 10·16 do 10·17. Żyto na październik 9·17 do 9·18. Owies na kwiecień 8·61 do 8·62. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 7·28 do 7·29 Rzepak na sierpień 14·— do 14·10.

Oferty mierne. Chęć kupna słaba. Usposobienie spokojne. Pogoda: pochmurno.

DROBNE OGŁOSZENIA

Za anons w „Drobnych ogłoszeniach“ liczymy za każde słowo 6 hal., tytuł 20 hal.

5 lub 6 pokoi

z kuchnią i przedpokojem w śródmieściu, poszukuje się od 1 kwietnia. Zgłoszenia do Działu inseratowego „Naprzodu“. 143 5

Handel korzenny

dobrze prosperujący, obok Krakowa w miasteczku około 10.000 ludności na bardzo przystępnych warunkach z powodu stosunków familijnych jest do sprzedania. Wiadomość u WP. Władysława Kłosińskiego w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 9. I. p. 5

Zajęcia biurowego

poszukuje absolwent „Akademii handlowej“. Łaskawe zgłoszenia do Działu inseratowego „Naprzodu“ pod A. B.

Kilku zdolnych

czeladników szczotkarzy

znajdzie stałe zajęcie zaraz w pracowni szczotek J. Koppa i M. Grzegorczyka w Winnikach obok Lwowa. Zgłoszenia listowne: J. Kopp, Lwów, Chorąszczyzna 11. Zgłoszenia osobiste dnia 14 i 15 b. m. Hotel Polski, ul. Floryańska, portyer wskaże.

Czeladnika krawieckiego izr.

do kamizelek i spodni poszukuje się. Wiadomość w dziale inseratowym „Naprzodu“.

Modniarki

do upinania kapeluszy poszukuje Salon mód Franciszki Sacher, Stradom 27.

Tanie i dobre



są wyroby pierwszorzędnej fabryki zegarów HANNSA KONRADA, c. k. dostawcy nadw. w **Brüx Nr. 1175** [Czechy]. Roskopf zegarek szwajcarski, prawdziwy niklowy kor. 5·—, Budzik konkurencyjny kor. 2·90, ze świecącą w nocy tarczą kor. 3·30, zegar pendułowy kor. 8·50. Trzyletnia pisemna gwarancya! **Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy! Wysyłka za zaliczkę lub poprzedniem nadesłaniem należytości.** Katalog główny z 3000 wzorów wysyła się na żądanie darmo i opłatnie.

Produkta mleczarskie!

jako to

masło deserowe

oraz

różne sery

odznaczone na wystawach najwyższemi nagrodami, poleca hurtownie i częściowo

Mleczarnia „RACYA“

Kraków ulica Dietla L. 79.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Poszukiwany

dla wielkiego zakładu przemysłowego w pobliżu Krakowa zdolny ślusarz maszynowy jako

maszynista

w elektrycznej centrali. Wymagana dłuższa praktyka, aby tenże mógł wykonywać drobne reparacye i nowe instalacye w sieci elektrycznej. Również znajdzie umieszczenie jeszcze drugi ślusarz maszynowy jako dozorca maszyn.

Wyczerpujące oferty na tsylać pod A. B. C. do Działu ins. „Naprzodu“.

UPRASZAMY

Szanownych Czytelników, aby zamawiając lub kupując przedmioty, reklamowane w „Naprzodzie“ lub wogóle korzystając z działu ogłoszeniowego, raczyli

POWOŁYWAĆ SIĘ

na „Naprzód“ jako

NA ŹRÓDŁO

skąd informacye swoje zaczerpnęli. — Takie powoływanie się bowiem wpływa na rozszerzenie ogłoszeń „Naprzodu“.

!!!!!!!!!!!!!!



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

Biuro podróży

Zofii Biesiadeckiej

Oświęcim (dworzec)

sprzedaje bilety okrętowe do

Ameryki

I, II i III kl. dla parostatków pospiesznych oraz bilety kolejowe dla kolei północno-amerykańskich we wszystkich kierunkach.

Ceny ściśle wedle taryf okrętowych i kolejowych

Bilety okrętowe do Kanady bilety kolejowe kanadyjskie

Prospekty darmo i opłatnie

NOWOJORSKA GERMANIA

Towarzystwo asekuracyjne na życie

Generalna Dyrekcya dla Europy: **Berlin, W. 64, Behrenstrasse 8, we własnym domu:**

Generalna Reprezentacya dla Austryi: **Wiedeń, I. Stubenring 16, we własnym domu:**

Stan ubezpieczeń z końcem roku 1905	K 539,686.228·—	
Stan czynny według bilansu z końcem r. 1905	„ 176,528.310·—	
Dochód za premie asekuracyjne i odsetki w r. 1905 . . .	„ 30,748.986·—	
Nadwyżka z obrotu rocznego 1905	„ 2,215.356·—	13,934.003·—
Rezerwy z poprzednich lat dla udziału w zysku	„ 11,718.647·—	

Szczególne korzyści

jakie daje **Nowojorska Germania** swoim ubezpieczonym są:

1) że **udziela** pierwszej dywidendy już po upływie pierwszego roku ubezpieczenia;
2) że police po 3 latach od wystawienia są o tyle **niezaczepialne**, że zachowują swą ważność, nawet gdy śmierć ubezpieczonego nastąpiła wskutek **samobójstwa lub pojedynku**, a nawet w takim wypadku skoro wniosek zawiera objektywnie fałszywe deklaracye;
3) że dozwolone są podróże i pobyt na całej kuli ziemskiej bez osobnej premii;
4) że ponosi ryzyko **ubezpieczenia na wypadek wojny**, powołanych pod broń **bez podwyższania premii;**
5) po 3-letniem ubezpieczeniu może ubezpieczony, przy wstrzymaniu dalszego płacenia premii, żądać:
   a) wykupna gotówką; b) policę wolną od wszelkich dalszych premii; c) rozszerzenia pełnego zabezpieczenia na wypadek śmierci, na szereg lat; cyfrowe świadczenia Towarzystwa są w policach tabelarycznie uwidocznione.

Gdyby ubezpieczony w ciągu 3 miesięcy nie oświadczył się, natenczas przyjmuje się, że życzy sobie sposobu c) i polica zostaje automatycznie w mocy na **całą** kwotę ubezpieczeniową, może jednakowoż na życzenie ubezpieczonego, po złożeniu dowodu możliwości ubezpieczenia i po złożeniu zaległych premii wraz z odsetkami, jeszcze w ciągu dalszych 3 lat uzyskać pełną moc prawną.

Generalna agencya dla Galicyi zachodniej

w Krakowie, przy ulicy Jasnej L. 5

68 **u p. Zygmunta Gleitzmana.**

Towarzystwo nawiąże chętnie stosunki z osobami nadającemi się do akwizycyi ubezpieczeń na życie, udzielając tymże korzystnych warunków.

Północno-Niem. Lloyd

(Norddeutscher Lloyd) w Bremie

Generalna Agentura dla Galicyi: Lwów, ul. Grodecka 93.



Regularna bezpośrednia komunikacya przewozowa z Bremy, pospiesznymi i pocztowymi parostatkami: do STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI (Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylii, Argentyny, (Buenos Aires), Australii, Japonii etc. Bilety kolejowe do każdej stacyi Północnej Ameryki. Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Północno-Niem. Lloydu we Lwowie, ul. Grodecka L. 93.

Korespondencya w językach: polskim, ruskim, niemieckim.

Do wynajęcia

od 1 kwietnia b. r. w realności przy ul. Starowiślnej L. 16: kilka mniejszych i większych sklepów na parterze od frontu. Bliższych wiadomości udzieli właściciel.

5000 Zegarków darmo

Polski katalog wysyłam każdemu darmo bez jakiejkolwiek zapłaty i opłatnie.



Koron		Koron		Koron		Koron	
Roskopf patent	3·-	Budzik . . .	2·40	Budzik . . .	6·-	Pendułowy 70 cm.	7·-
Srebrny Roskopf	6·-	z świec. tarczą	3·—	z bijącym werk.	8·-	z dzwonem wież.	9·-
Kolejowy Roskopf	7·-	z dzwon. wież.	5·—	z muzyką . .	10·-	z budzikiem .	10·-
Srebr. z podw. kopertą	8·-	Zegar kuchenny	3·—	6 walców . .	12·-	z muzyką . .	12·-

Oryginalne **Omega, Schaffhausen, Glashütte, Helios, Amalfa,** c. k. wypr. od K 13, jako też towary **złote i srebrne** w cenie oryginalnej fabrycznej.

3-letnia gwarancya, Zamiana lub zwrot pieniędzy.

Max Böhnel, Wien IV., Margarethenstr. 27/47. we własnym domu.

Zaprzysiężony rzeczoznawca i taksator. Największa i najstarsza firma. Założona w roku 1840. — **Katalog z 5000 rycinami darmo i opłatnie.**

Puder sprzedawany w pakietach lub woreczkach jest bezwarunkowo falsyfikatem.

Dla zdrowia dzieci!

przez powagi lekarskie zalecany.



HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY

i MYDŁO HYGIENICZNE

c. k. nadworny dostawca

dla niemowląt i dzieci

Puder sprzedawany w pakietach lub woreczkach jest bezwarunkowo falsyfikatem.

Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami!

Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Główny skład wysyłkowy:

S. HAY, aptekarz, c. i k. dostawca nadworny. Lwów.

DRUKARNIA LUDOWA

UL. FILIPA 11. W KRAKOWIE NR. TEL. 710.

SPÓŁKA ZAREJESTROWANA Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ



WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE SZYBKO I PO CENACH NADER UMIARKOWANYCH. :::



Moczenie w łóżku

ustaje natychmiast pod gwarancyą. Informacye udziela się bezpłatnie. Należy podać wiek i płeć! Najlepsze pisma dziękczynne. Środek polecony przez lekarzy.

INSTYTUT „SANITAS“

Velburg P. 178, Bawarya (Bayern).

Kto nie kocha swojej żony i swoich dzieci!

We własnym interesie proszę zażądać za nadesłaniem marki poczt. na 10 h. prospektu i cennika.

Wysyłka pod dyskrecyą.

JÓZEF BAUER

KOSMETIK, hygieniczno-chem. fabryka.

Generalne zastępstwo i biuro wysyłk.

Wiedeń, I. Sonnenfelsgasse 21.

R. GLANZBERG

W TARNOWIE 491

ul. Krakowska 3 (naprzeciw gł. poczty)



poleca gramofony marki „Aniołek“, wielki wybór płyt najnowszych zdjęć, maszyny do szycia, rowery i części składowe po cenach fabrycznych. Reperacye wykonuje się szybko i dokładnie.

Jedynie prawdziwym jest tylko

THIERRY'EGO BALSAM

z zieloną marką ochronną **ZAKONNICY.**

Najmniejsza wysyłka 12/2 lub 6/1 albo 1 patent. flaszka familijna do podróży **koron 5** — opakowanie darmo.

THIERRY'EGO maść centyfoliowa

Najmniejsza wysyłka 2 słoiki k. 3·60, — opakowanie darmo. Uznane wszędzie jako **najlepsze środki domowe** przeciwko dolegliwościom żołądkowym, zgadze, kurczom, zaflegmieniu, zapaleniu, **kontuzyi** i t. p.

Zamówienia lub przesyłki pieniężne należy adresować:

A. THIERRY, Apteka pod Aniołem stróżem, Pregrada obok Rohitsch.

Skład we wszystkich aptekach

KSIĘGARNIA D. E. FRIEDLEINA

Kraków, Rynek 17

otrzymała na skład główny i poleca:

Dr. Adolf Chybiński: Stosunek muzyki polskiej do zachodniej w XV. i XVI. wieku.

Cena Kor. 1·20, z przesyłką Kor. 1·30.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Dla chorych! Dla cierpiących! Dla zdrowych!



Przeciw jak najbardziej uporczywym i zastarzałym wypadkom: **reumatyzmu, gośćca, bolów nerwowych, bolu głowy i zębów przeciw bolom krzyża i mięśni, kłuciu w boku, darciu, bolom nóg spuchliznom** chwalą ogólnie wypróbowany w wielu klinik ch przez około 1000 lekarzy bardzo polecony, **natychmiast uśmierzający ból**

Ichtyomentol

Patentowany we wszystkich państwach. Wielokrotnie odznaczony. Skutek nadzwyczajny! Jako środek leczniczy niezrównany! Przeszło 15000 listów dziękczynnych. Główna fabryka i wysyłka Laboratoryum chem. aptekarza S. Edelmana w Bohorodczanach, oddział 5. Przesyłka franko od 5 flaszek wzwyż za nadesłaniem 6 koron, za pobraniem 20 h. więcej, 10 flaszek franko 10 koron, 25 flaszek franko 23 koron.

Reumatyzm, podagra, newralgia i oziębiny,

powodują ogromne cierpienia. Do łagodzenia i uspokojenia bólu, do usunięcia obrzmień i do umożliwienia poruszenia się stawów, do usunięcia nieprzyjemnego swądzenia używa się z niezwykłym skutkiem

CONTRHEUMAN

(marka dla mentolowo-salicylizowanego ekstraktu kasztanów) przy nacieraniu, masowaniu lub w okładach. 1 tuba 1 kor.

Za poprzed. nadesłaniem K 1·50 przesyła się 1 tubę franko.
Za poprzed. nadesłaniem K 5·— przesyła się 5 tub franko.
Za poprzed. nadesłaniem K 9·— przesyła się 10 tub franko.

Wyrób i skład główny

B. FRAGNERA Apteka

c. k. dostawcy dworu **PRAGA III. Nr. 203.**

Uważać należy na nazwę preperatu i wytwórcy.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Odpowiedzialny redaktor: Gustaw Alojzy Titz.

Z Drukarni Ludowej w Krakowie, ul. Filipa 11. (Telefon Nr. 710).